

# WSZYSCY JESTEŚMY MĘCZENNIKAMI

**OLSZTYN**\\\\ Benjamin odkrywa Biblię. Wdaje mu się, że dzięki wierze naprawi zło tego świata. Tymczasem popada w groźny fundamentalizm. O tym opowiadają „Męczennicy”, spektakl dyplomowy studentów Studium Aktorskiego przy Teatrze Jaracza.

**A**utorem „Męczenników” jest Marius von Mayenburg, 44-letni modny niemiecki dramaturg. W Polsce wystawiono m.in. jego „Brzydala”, „Zimne dziecko” oraz „Ogień w głowie”. „Męczenników” na Scenie u Sewruka reżyseruje Joanna Fertacz, aktorka Teatru Jaracza. To pierwsze z trzech przedstawień studentów roku dyplomowego Studium Aktorskiego.

W „Męczennikach” Mayenburg opowiada o szkole, której uczniem są Benjamin Südel. Chłopak odkrywa Biblię i wydaje mu się, że religia jest doskonałym narzędziem do naprawy świata. Odkrywa też, że może być świetnym narzędziem do manipulowania ludźmi. — To my jesteśmy karą boską — stwierdza autorytatywnie.

Joanna Fertacz podkreśla, że „Męczennicy” są sztuką świetnie napisaną. — A szkoła, która jest miejscem akcji, pokazuje całe społeczeństwo jak wsoczewce — tłumaczy. — Na scenie oglądamy narodziny fundamentalizmu i to, do czego może prowadzić ideologia, nie tylko religijna, ale też, powiedzmy, racjonalistyczna.

Oponentką Benjaminą jest szkolna pedagog oraz nauczycielka biologii, chemii i geografii Erika Roth. Chłopiec uważa, że z racji żydowskiego pochodzenia szkodzi społeczeństwu. — Nikt nie planuje fanatyzmu — tłumaczy



Fot. teatr

Próba spektaklu „Męczennicy”. Od soboty można go oglądać na Scenie u Sewruka. Zagra w nim m.in. Radostaw Jamróż

czy postępowanie Benjaminą Radostaw Jamróż, odtwórca tej roli. — W pewnym wieku człowiek buntuje się i chce naprawiać świat. Benjamin sięga po Biblię, czyta ją i interpretuje na swój sposób.

Swojej postaci broni też Joanna Graczyk, która występuje w roli Eriki Roth. — Ta kobieta stawia bardzo wysoko dobro wszystkich uczniów — przekonuje. — Ale broniąc swoich racji, w pewnym momencie gubi się.

Kto w tej sztuce jest tytułowym męczennikiem? — Każdy — odpowiada Julia Chętkowska, sceniczna matka Benjaminą.

Joanna Fertacz zastrzega: — Nie podpowiadamy widzom, po której stronie konfliktu mają stanąć.

W spektaklu na Scenie u Sewruka już od soboty zobaczymy ósemkę studentów. Poza Graczyk, Jamrózem i Chętkowską są to Alicja Piątek, która wystąpi w roli dyrek-

torki szkoły, Kamil Drężek, nauczyciel historii i wuefu, Piotr Dębowski, ksiądz, Jędrzej Fulara, Georg, przyjaciel Benjaminą, oraz Anna Maria Kosik, która zagra Lydię, uczennicę. Autorką scenografii do spektaklu jest Iza Toroniewicz, opracowaniem muzycznym zajęła się Maria Rumińska.

„Męczennicy” to pierwsze z trzech przedstawień dyplomowych studentów. Tu sprawdzą się w dramacie

współczesnym. Przed nimi jeszcze spektakl klasyczny i muzyczny.

Przypomnijmy, że ubiegłorocznymi absolwenci Studium Aktorskiego właśnie wygrali I Przegląd Dyplomów i Egzaminów Muzycznych Wyższych Szkół Artystycznych w Polsce. Ich spektakl „Zespół śmierci i tańca, czyli piosenki Tiger Lillies” okazał się najlepszy, mimo że konkurencją były przedstawienia dyplomowe m.in. z PWST

**„MĘCZENNICY”  
TO PIERWSZE  
Z TRZECH  
PRZEDSTAWIEŃ  
STUDENTÓW  
ROKU  
DYPLOMOWEGO  
STUDIU  
AKTORSKIEGO.**

w Krakowie, Studium Wokalno-Aktorskiego im. Baduszkowej w Gdyni i Akademii Teatralnej z Warszawy. Laur dla najlepszych aktorów zdobyli także olsztyńscy absolwenci: Magdalena Wojtacha oraz Darian Wiesner. „Zespół śmierci i tańca” wróci na scenę w grudniu. A „Męczenników” będzie można oglądać na Scenie u Sewruka przez cały listopad oraz w grudniu.

**EWA MAZGAŁ**

e.mazgal@gazetaolsztynska.pl